

COVID-19 A RELACJE KONTRAKTOWE

PYTANIA I ODPOWIEDZI



Wprowadzenie

Pandemia COVID-19 oraz związane z nią liczne ograniczenia i zakazy wywierają istotny wpływ na relacje kontraktowe. Z jednej strony obecna sytuacja może generować spory co do odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zawartych wcześniej umów, z drugiej zaś wymaga zabezpieczenia interesów danej strony już na etapie ich wykonywania, czy też negocjowania nowych. Wprowadzone ograniczenia mają wreszcie bezpośrednie przełożenie na toczące się spory sądowe, a także skłaniają do wykorzystania alternatywnych, mniej sformalizowanych sposobów rozstrzygnięcia sporów.

Niniejszy poradnik ma za zadanie udzielić odpowiedzi na podstawowe pytania przedsiębiorców w odniesieniu do wpływu pandemii COVID-19 na relacje kontraktowe – zarówno istniejące, jak i przyszłe. Dla Państwa wygody wyjaśnienia zostały pogrupowane według kluczowych zagadnień, tj.: **negocjacje nowych umów, wykonywanie umów wcześniej zawartych, odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy, postępowania sądowe, postępowania arbitrażowe.**

Odpowiedzi uwzględniają najnowsze polskie regulacje, w tym tzw. specustawę COVID-19¹ oraz zmiany wprowadzone do niej przez tzw. Tarczę Antykryzysową², które weszły w życie 31 marca 2020 r.

Mamy nadzieję, że przygotowane przez nas odpowiedzi okażą się dla Państwa przydatne i pomogą rozwiązać ewentualne wątpliwości prawne. Niezależnie od tego **zespół kancelarii Łaszczuk i Wspólnicy** pozostaje w pełni do Państwa dyspozycji – chętnie wesprzemy Państwa na każdym z wymienionych etapów kontraktowania.

Zapraszamy do kontaktu i życzymy zdrowia!



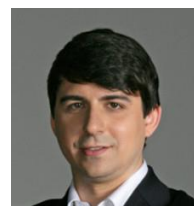
adwokat Justyna Szpara
partner

[kontakt](#)



adwokat Jan Rysiński
partner

[kontakt](#)



radca prawny Krzysztof Riedl
associate

[kontakt](#)

¹ Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych („specustawa COVID-19”).

² Ustawa z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (element tzw. „Tarczy Antykryzysowej”).

Spis treści

- I. **NEGOCJACJE NOWYCH UMÓW**
...czyli o czym warto pamiętać przy zawieraniu nowych umów
- II. **WYKONYWANIE UMOWY – DZIAŁANIA PREWENCYJNE**
...czyli jakie działania należy podjąć, jeżeli istnieje ryzyko trudności w wykonaniu umowy z powodu COVID-19
- III. **ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA NIEWYKONANIE LUB NIENALEŻYTE WYKONANIE UMOWY**
...czyli czy możliwe jest uchylenie się od odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy ze względu na COVID-19
- IV. **POSTĘPOWANIA SĄDOWE**
...czyli jaki wpływ ma pandemia COVID-19 na toczące się postępowania sądowe
- V. **POSTĘPOWANIA ARBITRAŻOWE**
...czyli jaki wpływ ma pandemia COVID-19 na toczące się postępowania arbitrażowe

I. NEGOCJACJE NOWYCH UMÓW

...czyli o czym warto pamiętać przy zawieraniu nowych umów

1) Czy w obecnym czasie należy powstrzymać się od zawierania nowych umów?

Z prawnego punktu widzenia **nie ma przeciwwskazań do zawierania nowych umów**. Jeśli jednak termin wykonania umowy przypadnie na okres epidemii, warto zawrzeć w umowie postanowienia szczegółowo regulujące obowiązki stron na wypadek zmian w sytuacji prawnej i gospodarczej. Przydatne może być zwłaszcza szczegółowe uregulowanie w umowie terminów wykonania umowy, procedury zmiany tych terminów na wypadek wystąpienia określonych okoliczności, np. braku dostaw czy obowiązkowej kwarantanny.

Ponadto, biorąc pod uwagę tempo procesów legislacyjnych, warto śledzić na bieżąco informacje o aktualnych zmianach w prawie, a zwłaszcza przygotowywane przez prawników aktualizacje. Wiele wprowadzanych z dnia na dzień zmian może mieć istotne znaczenie z punktu widzenia konkretnych umów.

Niezależnie, kluczowe pozostaje oczywiście ważenie **ryzyka biznesowego** związanego z trwającą epidemią. Może to mieć też znaczenie prawne w przypadku, gdyby zobowiązanie wynikające z umowy zawartej w warunkach epidemii nie mogło być wykonane. Strona umowy może narazić się na zarzut, że działając rozsądnie powinna była przewidzieć konsekwencje epidemii, a w efekcie ponieść odpowiedzialność za niewykonanie umowy według ogólnych zasad.

2) Czy w umowach warto zawrzeć klauzulę siły wyższej?

Co do zasady, uzgodnienie przez strony rozkładu ryzyka związanego z wystąpieniem siły wyższej zwiększa ich bezpieczeństwo prawne i **zmniejsza prawdopodobieństwo wystąpienia sporu** na tym tle.

Siła wyższa nie jest zdefiniowana w przepisach prawa. Przyjmuje się, że jest to **zdarzenie niemożliwe lub szczególnie trudne do przewidzenia, któremu nie można zapobiec nawet przy zachowaniu należytej staranności**. Klauzula siły wyższej to zawierane w umowach postanowienie, które określa jakie konsekwencje wystąpienie określonego przypadku siły wyższej będzie miało z punktu widzenia danej umowy. Klauzula taka może w szczególności wyłączać odpowiedzialność strony za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy ze względu na wypadek siły wyższej.

Sam fakt wystąpienia siły wyższej nie skutkuje rozwiązaniem stosunku umownego (zob. [pytanie III.2](#) poniżej), ani nawet nie musi automatycznie powodować wyłączenia odpowiedzialności strony za nienależyte wykonanie umowy bądź jej niewykonanie (zob. [pytanie III.4](#) poniżej). Zasadność zawarcia w umowie klauzuli siły wyższej zależy od konkretnej umowy, zakresu obowiązków stron oraz szeregu okoliczności biznesowych.

Pamiętać należy, że klauzula siły wyższej służyć może nie tylko wyłączeniu odpowiedzialności np. za opóźnienie w wykonaniu umowy, ale także zabezpieczyć jej wykonanie, np. poprzez określenie relewantnego z punktu widzenia umowy zakresu siły wyższej. Przydatne może więc być wskazanie w umowie katalogu zdarzeń uznawanych przez strony za przypadki siły wyższej, wywołujące przewidziane w umowie skutki – w katalogu takim można wprost wskazać panującą epidemię COVID-19 lub specyficzne okoliczności z nią związane jako wypadek siły wyższej, ale także jednoznacznie je wyłączyć – w zależności od biznesowego celu konkretnej umowy. Przypadki siły wyższej powinny być przy tym opisane możliwe **jednoznacznie** – w tym kontekście uwzględnić trzeba różnice między pojęciami takimi jak: epidemia, pandemia, stan epidemii lub stan zagrożenia epidemicznego.

3) Jak skonstruować klauzulę siły wyższej?

Konstrukcja konkretnej klauzuli zależy przede wszystkim od rodzaju umowy, w jakiej będzie zawarta. Klauzula zawarta w umowie o roboty budowlane może znacznie różnić się od tej z umowy agencyjnej.

Klauzula siły wyższej określać może m.in.:

- a) przypadki uznawane przez strony za siłę wyższą (np. stan epidemii);
- b) skutki wystąpienia siły wyższej – np. zwolnienie z odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania lub przedłużenie terminu na wykonanie umowy o czas trwania siły wyższej;
- c) sposób ponoszenia przez strony kosztów będących skutkiem wystąpienia siły wyższej;
- d) procedurę zgłaszania i dokumentowania przypadków siły wyższej i skutki jej niedochowania.

4) Czy obecna sytuacja pozwala na zawierania umów w formie elektronicznej, a nie pisemnej?

Określone w przepisach prawa **formy właściwe dla konkretnych umów nie ulegają zmianie**. Niektóre umowy powinny być stwierdzone pismem (np. umowa dostawy, umowa o roboty budowlane), czy wymagają formy aktu notarialnego (np. sprzedaż nieruchomości), jednak do skutecznego zawarcia większości umów wystarczy forma pisemna (własnoręczne podpisy), forma elektroniczna (z kwalifikowanym podpisem elektronicznym) lub forma dokumentowa (jakiegokolwiek nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z treścią umowy). W każdym jednak razie zalecane jest zachowywanie formy umożliwiającej w przyszłości odtworzenie bez wątpliwości treści ostatecznych uzgodnień stron.

Do zawarcia umowy w formie pisemnej nie jest przy tym konieczne spotkanie stron. Forma pisemna zostanie dochowana, jeśli każda ze stron podpisze swój egzemplarz umowy, a następnie strony wymienią się (np. listownie) podpisanymi egzemplarzami.

Pamiętać należy, że w odniesieniu do umów zawartych wcześniej nie ulegają zmianie zasady ich aneksowania. Jeśli umowa przewiduje, że wszelkie jej zmiany wymagają formy pisemnej, forma ta musi zostać zachowana.

5) Czy jest obecnie możliwe zawarcie umowy u notariusza?

Tak. Zakaz organizowania zgromadzeń powyżej 2 osób nie stosuje się do spotkań i zebrań związanych m.in. z wykonywaniem czynności zawodowych, nie obejmuje więc czynności notarialnych. Potwierdziła to Krajowa Rada Notarialna w stanowisku z dnia 24 marca 2020 r.

II. WYKONYWANIE UMOWY – DZIAŁANIA PREWENCYJNE

...czyli jakie działania należy podjąć, jeżeli istnieje ryzyko trudności w wykonaniu umowy z powodu COVID-19

1) Czy warto zwrócić się do kontrahentów z prośbą o renegotiację umowy i zawarcie w niej postanowień związanych z COVID-19?

Konieczność renegotiacji zależy od celu, okoliczności biznesowych, a przede wszystkim tego, w jaki sposób epidemia może wpłynąć na wykonanie danej umowy. Nie ulega wątpliwości, że w przypadku wielu umów skutki COVID-19 mogą w istotnym stopniu dotknąć każdą ze stron umowy, dlatego uzgodnienie dodatkowych postanowień prowadzących do zmiany zakresu, czasu wykonania, wysokości lub warunków zapłaty wynagrodzenia w wielu przypadkach może być niezbędne do utrzymania relacji biznesowej w zakresie jak najbliższym pierwotnym założeniom stron. W przypadku dostrzeżenia potencjalnych trudności z wykonaniem umowy należy rozważyć **jak najszybsze przystąpienie do rozmów**, dla uniknięcia sytuacji, w której ewentualne negocjacje będą już niemożliwe, np. ze względu na szkody poniesione przez strony wskutek braku możliwości wykonania umowy.

2) Jakie czynności należy podjąć w razie przewidywanych trudności w wykonaniu umowy?

Najpilniejszą czynnością, od której zależeć będzie decyzja co do dalszych kroków jest **szczegółowa analiza umowy** pod kątem poczynionych przez strony ustaleń dotyczących odpowiedzialności za nienależyte (w szczególności – nieterminowe) wykonanie umowy, a zwłaszcza tego, czy strony uwzględniły w umowie przypadek siły wyższej i jak określiły jego konsekwencje czy też kroki, jakie należy wykonać dla skutecznego uwolnienia się od odpowiedzialności.

Niezależnie od kształtu konkretnej umowy wskazane jest **powiadomienie drugiej strony** umowy o wystąpieniu przypadku siły wyższej, który uniemożliwia wykonywanie umowy zgodnie z jej postanowieniami. Odpowiednio sformułowane i niezwłocznie przekazane drugiej stronie zawiadomienie pozwoli na obronę przed ewentualnym zarzutem, że brak zawiadomienia o przypadku siły wyższej uniemożliwił drugiej stronie podjęcie środków służących zmniejszeniu potencjalnej szkody wynikającej z niewykonania zobowiązania.

W wielu przypadkach wskazane będzie **podjęcie negocjacji** z kontrahentem w celu uzgodnienia działań stron w obliczu niemożliwości wykonania zobowiązania z powodu zaistnienia siły wyższej.

Jednocześnie warto pamiętać o **gromadzeniu dowodów**, które na wypadek ewentualnego sporu służyć będą wykazaniu, że nienależyte wykonanie zobowiązania bądź jego niewykonanie było skutkiem wystąpienia siły wyższej, a więc tego, w jaki sposób stan epidemii wpłynął na możliwość wykonywania umowy (zob. [pytanie II.3](#) poniżej).

3) Jakie dowody należy zebrać w razie ryzyka wystąpienia sporu co do niewykonania/nienależytego wykonania umowy?

Należy pamiętać, że sam fakt powszechnej wiedzy o istnieniu stanu epidemii może nie wystarczyć do uwolnienia się od odpowiedzialności za nienależyte wykonanie bądź niewykonanie umowy. Konieczne jest więc zabezpieczanie **dowodów świadczących o tym, że spełnienie konkretnych świadczeń nie było możliwe ze względu na okoliczności związane z pandemią** (udowodnienie związku przyczynowego).

Rodzaj dowodów zależy oczywiście od rodzaju umowy i okoliczności, jakie wystąpiły przy jej wykonaniu.

Przykładowo wskazać można, że w przypadku niemożności wykonania robót budowlanych konieczne będzie zbieranie dowodów np. na brak możliwości prowadzenia prac ze względu na obowiązek objęcia pracowników kwarantanną czy trudności z mobilizacją załogi. Kontrahenci niemogący wykonać umów ze względu na zarządzenia lub decyzje administracyjne powinni kompletować te zarządzenia i decyzje w formie pisemnej. Niemożliwość wykonania zobowiązań z powodów medycznych może być udowadniania przy pomocy dokumentacji medycznej. Niezależnie od rodzaju umowy warto zachowywać też wszelką korespondencję (w tym e-mailową) oraz notatki ze spotkań, w których mogą znajdować się informacje świadczące o stanie wiedzy lub akceptowaniu określonych działań przez drugą stronę umowy.

III. ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA NIETYKONANIE LUB NIENALEŻYTE WYKONANIE UMOWY

...czyli czy możliwe jest uchylenie się od odpowiedzialności za nietykonanie lub nienależyte wykonanie umowy ze względu na COVID-19

1) Czy nowe ustawy i rozporządzenia zawierają jakiegokolwiek regulacje umożliwiające ograniczenie lub uchylenie się od odpowiedzialności za nietykonanie umowy?

Ustawy i rozporządzenia przyjęte dotychczas w związku z pandemią COVID-19 **nie zawierają ogólnych regulacji** umożliwiających ograniczenie lub uchylenie się od odpowiedzialności za nietykonanie obowiązków kontraktowych. Specustawa COVID-19, zmieniona następnie na mocy Tarczy Antykryzysowej, zawiera jednak **regulacje szczególne** dotyczące niektórych branż lub kontraktów, które mają wpływ na odpowiedzialność stron w tym zakresie. Dotyczy to przede wszystkim:

- branży **transportowej** (wyłączenie odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną w związku z uzasadnionymi działaniami władz publicznych mającymi na celu przeciwdziałanie COVID-19, w tym za brak możliwości przewozu);
- branży **lotniczej** (możliwość wyłączenia odpowiedzialności za wypłatę zryczałtowanego odszkodowania z tytułu odwołania lub opóźnienia lotu, jeżeli ich przyczyną były uzasadnione działania mające na celu przeciwdziałanie COVID-19);
- branży **turystycznej** (odstąpienie od umowy o udział w imprezie turystycznej przez podróżnego lub jej rozwiązanie przez organizatora turystyki z powodu pandemii COVID-19 staje się skuteczne dopiero po 180 dniach od powiadomienia o tych decyzjach; zgoda podróżnego na otrzymanie vouchera na przyszłą imprezę turystyczną wyłącza możliwość odstąpienia lub rozwiązania umowy);
- umów zawartych w trybie **zamówień publicznych** (prawo zamawiającego do dokonania w pewnych przypadkach zmian umowy w uzgodnieniu z wykonawcą; pozbawienie wykonawców prawa odstąpienia od umowy wynikającego z zawartych kontraktów; obowiązki informacyjne stron dot. wpływu pandemii COVID-19 na należyte wykonanie umowy);
- umów **najmu/dzierżawy powierzchni (np. lokalu) w obiektach handlowych** o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m² (wygaszenie wzajemnych zobowiązań stron umowy najmu, dzierżawy i innych podobnych umów w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia działalności w takich obiektach – zob. szerzej [pytanie III.5](#) poniżej).

Poza tymi wyjątkowymi regulacjami do skutków nietykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań wynikających z umów znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego. W tym zakresie uwzględnienia wymagają przede wszystkim przepisy dotyczące reguł odpowiedzialności kontraktowej (oraz ich relacji do tzw. siły wyższej), niemożliwości wykonania zobowiązania oraz klauzula nadzwyczajnej zmiany stosunków (*rebus sic stantibus*). Zostały one omówione w kolejnych odpowiedziach.

2) Czy pandemia COVID-19 może spowodować automatyczną zmianę lub rozwiązanie umowy? Jakie środki mogą służyć stronom umowy?

Poza wyjątkiem dotyczącym umów najmu/dzierżawy powierzchni w wielkopowierzchniowych obiektach handlowych (zob. [pytanie III.5](#) poniżej), **nie ma obecnie przepisów, które łączyłyby z pandemią COVID-19 skutek w postaci automatycznej zmiany lub rozwiązania umowy.**

Skutek taki może jednak przewidywać sama umowa np. łącząc zmianę lub wygaszenie zobowiązania z przypadkami siły wyższej mającej wpływ na wykonanie umowy. Umowa może przyznawać również jednej lub obu stronom prawo odstąpienia lub wypowiedzenia umowy w razie zajścia siły wyższej. Ocena możliwości wystąpienia takiego skutku wymaga jednak analizy konkretnej umowy.

Przepisy prawa cywilnego przewidują natomiast pewne szczególne środki prawne, które w warunkach pandemii COVID-19 mogą pozwalać na zmianę lub nawet rozwiązanie umowy – wymagają one jednak albo wystąpienia na drogę sądową albo zajścia dodatkowych przesłanek.

a) Sądowa zmiana lub rozwiązanie umowy

Każda ze stron umowy może zwrócić się do sądu z żądaniem zmiany sposobu wykonania umowy (np. zmiana terminu spełnienia świadczenia), zmiany wysokości świadczenia (np. zmiana ceny, wynagrodzenia) lub rozwiązania umowy przez sąd. Konieczne jest jednak wykazanie, że z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z **nadmiernymi trudnościami** albo groziłoby jednej ze stron **rażącą stratą**, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy. W tym przypadku o zmianie lub rozwiązaniu umowy orzeka sąd, co wiązać się może z długotrwałym i trudnym postępowaniem sądowym (warto więc równocześnie wystąpić z wnioskiem o zabezpieczenie powództwa).

Pandemia COVID-19 oraz ograniczenia z nią związane (np. brak dostępności określonych produktów, ograniczenia w transporcie, konieczność zmniejszenia poziomu produkcji) mogą być uważane za nadzwyczajną zmianę stosunków, jednakże niezbędne jest udowodnienie, że zmiana ta doprowadziła do sytuacji, w której spełnienie świadczenia wiązałoby się z nadmiernymi trudnościami lub groziłoby jednej ze stron **rażącą stratą (związek przyczynowy)**. Ponadto środek ten nie będzie mógł znaleźć zastosowania, jeżeli strony mogły przewidywać zajście tych okoliczności w chwili zawarcia umowy (z czym możemy mieć do czynienia w odniesieniu do umów zawartych już w czasie pandemii COVID-19). Ciężar wykazania tych przesłanek spoczywa na stronie występującej z żądaniem.

Szczególna regulacja w tym zakresie dotyczy **umów o dzieło** oraz – na zasadzie analogii – **umów o roboty budowlane**, w których strony przewidziały wynagrodzenie ryczałtowe. W tych przypadkach, jeżeli wskutek zmiany stosunków, której nie można było wcześniej przewidzieć, wykonanie dzieła lub robót budowlanych groziłoby wykonawcy **rażącą stratą**, sąd może podwyższyć ryczałt lub rozwiązać umowę. Przesłanki te zostały ujęte zatem nieco łagodniej niż w regulacji ogólnej. Również tutaj konieczne będzie jednak wystąpienia do sądu z odpowiednim żądaniem i udowodnienie zajścia wymienionych przesłanek.

b) Niemożliwość świadczenia

Jeżeli wskutek pandemii COVID-19 świadczenie dłużnika stało się niemożliwe do spełnienia, to zobowiązania takie wygasa z mocy prawa. Chodzi tu jednak o **niemożliwość w znaczeniu obiektywnym**, która oznacza, że świadczenia takiego nie może spełnić ani dłużnik, ani nikt inny i stan ten ma charakter trwały. Przypadek ten nie zajdzie, gdy po stronie dłużnika występują jedynie trudności lub zwłoka w spełnieniu świadczenia. Przyjmuje się, że stan niemożliwości może wynikać również z okoliczności prawnych, gdy świadczenie nie jest możliwe do spełnienia w świetle obowiązujących przepisów. Może jednak budzić wątpliwości, czy wprowadzane obecnie ograniczenia lub zakazy (np. zakazy prowadzenia określonej działalności) – ze względu na swój z założenia tymczasowy charakter – mogą powodować, że świadczenie staje się niemożliwe w powyższym rozumieniu. Niewątpliwie ocena w tym zakresie wymaga każdorazowo szczegółowej analizy danego zakazu/ograniczenia oraz porównania go z treścią umowy.

Zdecydowana większość zobowiązań ma charakter wzajemny, tzn. zobowiązuje każdą ze stron do określonego świadczenia (np. umowa sprzedaży, o dzieło, o roboty budowlane, najmu). Jeżeli zostanie ustalone, że świadczenie tylko jednej ze stron stało się niemożliwe wskutek pandemii COVID-19, druga strona – zgodnie z przepisami prawa cywilnego – nie będzie mogła żądać swojego świadczenia wzajemnego, a jeśli już je otrzymała będzie zmuszona je zwrócić.

Jeżeli niemożliwość dotyczy natomiast tylko części świadczenia jednej ze stron (np. jednego z obowiązków), strona ta traci prawo do odpowiedniej części świadczenia wzajemnego. Druga strona będzie mogła jednak odstąpić od całej umowy, jeżeli częściowe jej wykonanie nie miałoby dla niej znaczenia ze względu na właściwości zobowiązania albo cel umowy, o którym wiedziała strona, której świadczenie stało się niemożliwe.

Powołanie się na niemożliwość świadczenia nie zawsze będzie jednak korzystne – w takim przypadku konieczne będzie bowiem m.in. zwrócenie wszelkich zaliczek i innych dokonanych już płatności.

c) Wstrzymanie się ze spełnieniem świadczenia

W przypadku umów wzajemnych niekiedy możliwe będzie również **powstrzymanie się ze spełnieniem swojego świadczenia do czasu, aż druga strona zaoferuje spełnienie swojego własnego świadczenia** (np. powstrzymanie się z zapłatą wynagrodzenia do czasu zaoferowania usługi). Jeżeli zgodnie z umową świadczenia stron mają być spełnione równocześnie, to każda ze stron może skorzystać z tej możliwości, oczekując na otrzymanie należnego jej świadczenia. Jeżeli natomiast zgodnie z umową jedno ze świadczeń miałoby zostać spełnione wcześniej, to strona mająca spełnić to świadczenie może powstrzymać się z jego realizacją, jeżeli spełnienie świadczenia wzajemnego przez drugą stronę może być wątpliwe ze względu na jej zły stan majątkowy (o czym nie było wiadomo przy zawarciu umowy).

3) Czy pandemię COVID-19 można zakwalifikować jako siłę wyższą? Jakie znaczenie mają klauzule siły wyższej zawarte w umowie?

Chociaż przepisy prawa nie definiują siły wyższej, to powszechnie pod pojęciem tym rozumie się zdarzenie zewnętrzne względem stron umowy, którego nie można było przewidzieć i którego skutkom nie można zapobiec. Wśród przypadków siły wyższej wymienia się zresztą właśnie epidemię. W tym kontekście **pandemia COVID-19 może być co do zasady zakwalifikowana jako siła wyższa**, co najmniej od momentu ogłoszenia stanu epidemii rozporządzeniem Ministra Zdrowia z 20 marca 2020 r. Ocena sytuacji mającej miejsce we wcześniejszym okresie może budzić więcej wątpliwości i wymaga uwzględnienia okoliczności konkretnego przypadku.

Sama kwalifikacja pandemii COVID-19 jako siły wyższej nie jest jednak wystarczająca dla możliwości powołania się na tę okoliczność w relacjach kontraktowych. To dopiero wykazanie **związku przyczynowego** pomiędzy pandemią COVID-19 a niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy będzie rodzić określone konsekwencje dla odpowiedzialności stron umowy (zob. [pytanie III.4](#) poniżej).

Strony często zamieszczają w umowie tzw. klauzulę siły wyższej, regulującą konsekwencje wpływu takiego zdarzenia na wykonanie umowy oraz odpowiedzialność stron. Strony mogą powiązać z przypadkiem wystąpienia siły wyższej zarówno określone uprawnienia (np. prawo odstąpienia od umowy), jak i obowiązki (np. obowiązek zawiadomienia drugiej strony o wystąpieniu siły wyższej uniemożliwiającej wykonanie umowy), a także określić zasady odpowiedzialności stron w tym zakresie. W szczególności strony mogą postanowić, że dłużnik będzie lub nie będzie odpowiedzialny za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy, będące skutkiem siły wyższej. Dodatkowo – co jest wyjątkowo częstym rozwiązaniem – strony mogą dookreślić pojęcie siły wyższej, wskazując zdarzenia, które w rozumieniu umowy będą lub nie będą kwalifikowane jako siła wyższa. Z tego powodu **pierwszym krokiem powinna być zawsze analiza treści umowy, pod kątem zawartych w niej klauzul siły wyższej.**

4) Czy pandemia COVID-19 może zwalniać z odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy? Co z karami umownymi?

Dłużnik jest odpowiedzialny za szkodę wynikłą z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że przyczyną niewykonania lub nienależytego wykonania umowy są okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Wynika to z podstawowej zasady odpowiedzialności kontraktowej – odpowiedzialności na **zasadzie winy**. Jeżeli zatem strona, mimo zachowania należytej staranności, nie może wykonać umowy z powodu pandemii COVID-19 lub powiązanych z nią okoliczności (np. ograniczeń, zakazów, zagrożeń), nie będzie ona ponosić odpowiedzialności za wynikłą stąd szkodę.

W niektórych przypadkach ustawa lub umowy przewidują jednak dalej idącą odpowiedzialność, bo na **zasadzie ryzyka**, gdy dłużnik odpowiada również za zdarzenia niezależne od niego (np. za działanie innych osób). Nawet jednak w tej sytuacji przyjmuje się, że może on uwolnić się od odpowiedzialności w przypadku siły wyższej.

Prowadzi to do wniosku, że niezależnie od zasady odpowiedzialności, **pandemia COVID-19 – jako siła wyższa – może potencjalnie zwalniać z odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy**. Zwolnienie z odpowiedzialności nastąpi jednak tylko wtedy, gdy zostanie wykazane, że pomiędzy pandemią COVID-19 (lub jej bezpośrednimi skutkami) oraz niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy istnieje związek przyczynowy, tzn. **przyczyną niewywiązania się z umowy przez dłużnika musi być właśnie pandemia COVID-19 (lub jej skutki), nie zaś inna przyczyna**. Ciężar udowodnienia zarówno zaistnienia siły wyższej, jak i jej wpływu na wykonanie umowy, spoczywa przy tym na dłużniku.

Zawarta w umowie klauzula siły wyższej może modyfikować przywołane zasady odpowiedzialności, ułatwiając lub utrudniając uchylenie się od odpowiedzialności przez dłużnika.

Jeżeli umowa przewiduje **kary umowne**, to możliwość ich naliczenia zależeć będzie od treści tych postanowień, w szczególności tego, co strony uczyniły przesłanką naliczenia kary umownej. Zasadniczo do kary umownej – jako surogatu odszkodowania – zastosowanie znajdą powyższe reguły odpowiedzialności (o ile strony wyraźnie ich nie zmodyfikują), stąd siła wyższa będzie mogła zwolnić dłużnika z odpowiedzialności za zapłatę kary umownej. W tym zakresie konieczna jest jednak szczegółowa analiza postanowień konkretnej umowy.

Specustawa COVID-19 zawiera szczególne przepisy dotyczące ustalenia i dochodzenia kar umownych w przypadku umów zawartych w trybie zamówień publicznych, przewidując obowiązek poinformowania drugiej strony o wpływie pandemii COVID-19 na należyte wykonanie umowy oraz o wpływie ewentualnych zmian umowy na ustalenie i dochodzenie kar umownych.

5) Jaki wpływ ma pandemia COVID-19 na umowy najmu, dzierżawy i inne podobne umowy dotyczące powierzchni w wielkopowierzchniowych obiektach handlowych?

Zgodnie z przepisami wprowadzonymi przez Tarczę Antykryzysową, w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia działalności w obiektach handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m², **wygasają wzajemne zobowiązania stron** umowy najmu, dzierżawy lub innej podobnej umowy, przez którą dochodzi do oddania do użytkowania powierzchni handlowej (np. lokalu). Przepis ten obowiązuje przy tym z mocą wsteczną od dnia wejścia w życie tych zakazów, co – zależnie od rodzaju prowadzonej działalności – nastąpiło 13 marca 2020 r. (w zakresie określonym w rozporządzeniu Ministra Zdrowia w sprawie ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego), 20 marca (w zakresie określonym w rozporządzeniu Ministra Zdrowia w sprawie ogłoszenia stanu epidemii) lub 31 marca (w zakresie określonym w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii). Oznacza to, że moment czasowego wygaszenia zobowiązań z tych umów zależy od rodzaju działalności prowadzonej przez uprawnionego do użytkowania powierzchni.

Pomimo zastosowanej formuły o wygaśnięciu z mocy prawa zobowiązań stron takich umów, wygaszenie to – w założeniu ustawodawcy – ma mieć charakter czasowy i dotyczyć jedynie okresu obowiązywania tych zakazów. Dodatkowo, uprawniony do używania powierzchni handlowej zobowiązany jest w terminie 3 miesięcy od zniesienia zakazu złożyć udostępniającemu tę powierzchnię bezwarunkową i wiążącą ofertę woli przedłużenia obowiązywania umowy na dotychczasowych warunkach o okres obowiązywania zakazu przedłużony o sześć miesięcy. W razie niezłożenia oferty we wskazanym terminie, czasowe wygaszenie zobowiązań stron przestaje wiązać oddającego powierzchnię do używania (wynajmującego). Będzie więc mógł on, przykładowo, żądać czynszu za czas trwania zakazu.

Wskazana regulacja budzi jednak szereg wątpliwości co do skutków czasowego wygaśnięcia zobowiązań stron. Nie jest także jasne, czy strony będą uprawnione do skorzystania z korzystniejszych dla nich postanowień umowy, gdyby umowa takie przewidywała.

6) Czy dłużnik ma obowiązek powiadomić wierzyciela o niemożności wykonania/należytego wykonania umowy? Co, jeżeli tego nie zrobi?

Chociaż przepisy prawa nie przewidują wprost takiego obowiązku, to wynika on z obowiązku współdziałania stron oraz zasad lojalności kontraktowej. Celem powiadomienia wierzyciela o niemożności wykonania lub należytego wykonania umowy np. wskutek pandemii COVID-19 jest umożliwienie mu pojęcia działań, które ograniczą rozmiar wyrządzonej szkody. Tym samym **brak takiego powiadomienia może potencjalnie stanowić odrębne źródło odpowiedzialności odszkodowawczej względem wierzyciela.**

Niektóre umowy mogą ponadto przewidywać wyraźny obowiązek powiadomienia drugiej strony o wystąpieniu okoliczności, w tym siły wyższej, które uniemożliwiają lub utrudniają wykonanie umowy. Tego rodzaju postanowienia są charakterystyczne m.in. w kontraktach budowlanych zawieranych w oparciu o wzory FIDIC. Obowiązek taki został również przewidziany w Konwencji wiedeńskiej o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów (zob. [pytanie III.7](#) poniżej).

7) Co należy uwzględnić w przypadku umów międzynarodowej sprzedaży towarów (Konwencja wiedeńska)?

W przypadku umów, do których zastosowanie znajdzie Konwencja wiedeńska o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, strona nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie któregoś ze swych obowiązków, jeżeli udowodni, że niewykonanie to nastąpiło z powodu przeszkody od niej niezależnej i że nie można było od niej rozsądnie oczekiwać wzięcia pod uwagę tej przeszkody w chwili zawarcia umowy lub uniknięcia bądź przewyciężenia przeszkody (lub jej następstwa). Przepis ten definiuje zatem tę przeszkodę w sposób podobny do siły wyższej i również tutaj **pandemia COVID-19 może potencjalnie zostać zakwalifikowana jako tego rodzaju przyczyna niewykonania umowy.** Równocześnie Konwencja nakłada na stronę niewykonującą umowy obowiązek zawiadomienia drugiej strony o przeszkodzie i oddziaływaniu tej przeszkody na zdolność do wykonania umowy. Jeżeli do takiego zawiadomienia nie dojdzie w rozsądnym terminie od chwili, gdy strona niewykonująca umowy wiedziała lub powinna była się dowiedzieć o przeszkodzie, strona ta odpowiada za szkodę wynikłą z braku takiego zawiadomienia.

8) Co zrobić, jeżeli umowa zawiera klauzulę wyboru prawa obcego (nie polskiego)?

Odpowiedzi na powyższe pytania odnoszą się do sytuacji, w których prawem właściwym dla danej umowy jest prawo polskie. W tych jednak sytuacjach, w których umowa rządona jest prawem obcym (np. zawiera klauzulę wyboru prawa obcego), należy po pierwsze, podać

dokładnej analizie samą umową pod kątem zawartych w niej klauzul siły wyższej i innych podobnych postanowień, po drugie, przeanalizować prawo właściwe pod kątem przepisów dotyczących siły wyższej lub nadzwyczajnej zmiany stosunków. Większość systemów prawnych zawiera bowiem podobne regulacje w tym zakresie, które będzie można z powodzeniem wykorzystać w razie ewentualnego sporu co do odpowiedzialności z tytułu wykonania danej umowy. Nie bez znaczenia jest również uwzględnienie nowych regulacji o charakterze szczególnym, wprowadzanych obecnie w wielu krajach w związku z pandemią COVID-19.

Nie można równocześnie wykluczyć, że pewne regulacje szczególne, wprowadzane obecnie ze względu na pandemię COVID-19 będą znajdować zastosowanie do zawartych wcześniej umów niezależnie od prawa dla nich właściwego. Każdorazowo wymaga to jednak dokładnej i kompleksowej analizy zarówno umowy, jak i regulacji szczególnej.

IV. POSTĘPOWANIA SĄDOWE

...czyli jaki wpływ ma pandemia COVID-19 na toczące się postępowania sądowe

1) Co dzieje się z toczącymi się postępowaniami sądowymi? Czy zostają one zawieszono?

Postępowania sądowe co do zasady **toczą się dalej**. Specustawa COVID-19, w tym zmiany wprowadzone przez Tarczę Antykryzysową, nie przewidują zawieszenia postępowań sądowych. Podstawy dla takiego zawieszenia nie mogą również na razie stanowić przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, które przewidują zawieszenie postępowań z mocy prawa jedynie „w razie zaprzestania czynności przez sąd wskutek siły wyższej”. Sądy jednak wciąż działają (choć z ograniczeniami).

Natomiast zgodnie z przepisami wprowadzonymi przez tzw. Tarczę Antykryzysową w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii (począwszy od dnia wejścia w życie tych przepisów, tj. 31 marca 2020 r.) **nie przeprowadza się rozpraw ani posiedzeń jawnych**, z wyjątkiem rozpraw i posiedzeń jawnych w tzw. sprawach pilnych. Do spraw pilnych zaliczono przede wszystkim niektóre sprawy karne (w tym dotyczące tymczasowego aresztowania czy zatrzymania) oraz prawnorodzinne i prawnoopiekunckie. Ponadto należą do nich sprawy wniosków o wstrzymanie wykonania aktu lub czynności oraz sprawy, w przypadku których ustawa określa termin ich rozpatrzenia przez sąd. Jak się wydaje, ta ostatnia kategoria obejmuje również rozpoznawanie wniosków o zabezpieczenie.

Trzeba mieć również na uwadze, że począwszy od połowy marca 2020 r. prezesi sądów wydali szereg zarządzeń, które wstrzymały wyznaczanie terminów rozpraw i posiedzeń do końca kwietnia 2020 r., a także wstrzymały wysyłkę wszelkich pism sądowych, z którymi związane są środki odwoławcze i inne terminy procesowe (z wyłączeniem niektórych rodzajów spraw). Zarządzenia te – chociaż podobne w konstrukcji – różnią się jednak między sobą i wymagają każdorazowo sprawdzenia w odniesieniu do sądu właściwego w sprawie.

Należy dodać, że zgodnie z nowymi przepisami zaprzestanie czynności przez sąd w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii nie może być również podstawą skargi strony na naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

2) Czy sądy działają? Gdzie uzyskać na ten temat informacje?

Tak, **sądy dalej działają**, jednakże wszystkie wprowadziły ograniczenia co do pracy Biur Obsługi Interesanta oraz sposobów składania pism. Informacje na temat działania danego sądu najlepiej uzyskać na stronie internetowej tego sądu lub sądu wyższego rzędu (np. właściwego sądu okręgowego lub apelacyjnego).

3) Czy w obecnej sytuacji mogę złożyć pozew lub zażalenie do próby ugodowej? Czy mogę zrobić to drogą elektroniczną?

Składanie wszelkich pism procesowych, w tym pozewów lub zażaleń do próby ugodowej, jest obecnie **możliwe**, choć ze względu na zmieniony sposób funkcjonowania biur podawczych nieco ograniczone. Większość sądów preferuje obecnie składanie pism poprzez nadanie ich przesyłką pocztową, bądź przez wrzucenie ich do specjalnych urn lub skrzynek w biurach podawczych.

Zdecydowana większość sądów, w drodze zarządzeń ich prezesów, wprowadziła również możliwość przesyłania pisma drogą elektroniczną (e-mailową). Pisma takie, przesłane w formacie PDF, są drukowane i opatrywane prezentatą (potwierdzeniem wpływu) według reguł określonych w danym sądzie. Datą i godziną wpływu pisma do sądu jest wtedy data i godzina

wydruku pisma przez pracownika sądu. Przykładowo w Sądzie Okręgowym w Warszawie pisma przesłane do godz. 14 w dni robocze drukowane są tego samego dnia, zaś po godz. 14 – w kolejnym dniu roboczym. Środki zaskarżenia i wnioski o sporządzenie uzasadnienia podlegają jednak uzupełnieniu braków formalnych według obowiązujących przepisów – sąd wezwie zatem stronę do złożenia pisma w oryginale (z podpisem) w terminie 7 dni, a w razie jego złożenia, pierwotny termin uważa się za zachowany. Wydaje się, że podobna reguła znajdzie zastosowanie do pozwów lub wezwań do próby ugodowej.

Powyższa procedura ma jednak na celu przede wszystkim zapewnienie możliwości zachowania terminu, nie zaś zastąpienia złożenia lub nadania pisma w oryginale. Z tego względu rekomendujemy korzystanie z możliwości przesyłania pism w formie e-mail jedynie jako **dodatkowego** sposobu złożenia pisma (np. niezależnie od złożenia pisma w biurze podawczym lub nadania pocztą).

Na marginesie należy wskazać, że w ostatecznej wersji Tarczy Antykryzysowej ostatecznie wycofano się z przepisów przewidujących reguły składania pism oraz doręczania pism w formie elektronicznej, w tym w formie korespondencji e-mail.

4) Czy pandemia COVID-19 powoduje zawieszenie terminów procesowych?

Zgodnie z przepisami specustawy COVID-19, wprowadzonymi przez Tarczę Antykryzysową, w okresie stanu zagrożenie epidemicznego lub stanu epidemii, począwszy od dnia wejścia w życie ustawy, tj. 31 marca 2020 r.³, następuje **zawieszenie biegu terminów procesowych i sądowych** we wszelkich postępowaniach sądowych (w tym cywilnych i sądownoadministracyjnych), egzekucyjnych, karnych, karnych skarbowych, administracyjnych, podatkowych, w sprawach o wykroczenia oraz w kontrolach podatkowych i celno-skarbowych, a także w innych postępowaniach prowadzonych na podstawie ustaw. Oznacza to, że w okresie tym bieg tych terminów nie zaczyna biec, a jeżeli już się rozpoczął, to ulega zawieszeniu na ten okres (po uchyleniu stanu epidemii i stanu zagrożenie epidemicznego, terminy te zaczną biec dalej). Zawieszenie to nie dotyczy jednak terminów w tzw. **sprawach pilnych** rozpoznawanych przez sądy (zob. [pytanie IV.1](#) powyżej).

Ponadto w okresie tym strona, uczestnik postępowania lub kontrolowany **może zostać jednak zobowiązany** do dokonania określonej czynności na żądanie sądu, organu lub innego właściwego podmiotu w wyznaczonym przez nich terminie, jeżeli zajdą przesłanki określone szczegółowo w ustawie (np. wymaga tego interes publiczny lub niepodjęcie czynności rodziłoby niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzi lub zwierząt albo groziło niepowetowaną szkodą materialną). Żądanie takie powinno wskazywać jednak przyczynę takiego zobowiązania.

5) Czy pandemia COVID-19 powoduje zawieszenie terminów przedawnienia?

Zgodnie z przepisami wprowadzonymi przez Tarczę Antykryzysową, w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, począwszy od 31 marca 2020 r., zawieszeniu ulegają terminy przedawnienia, a także terminy zawite i niektóre inne terminy, **przewidziane przepisami prawa administracyjnego** . Dodatkowo w okresie tym nie biegnie również przedawnienie karalności oraz wykonania kary w sprawach o przestępstwa, przestępstwa skarbowe i wykroczenia.

³ Ustawa ta nie przewiduje wstecznego działania tych przepisów, należy więc przyjąć, że zawieszenie biegu terminów nastąpiło z chwilą wejścia w życie ustawy, co miało miejsce wraz z jej opublikowaniem w Dzienniku Ustaw 31 marca 2020 r. (dokument – zgodnie z oznaczeniem – został podpisany elektronicznie tego dnia o godz. 22:41).

Tym samym ustawodawca zrezygnował z rozwiązania, przewidzianego w pierwotnej wersji projektu Tarczy Antykryzysowej, zawieszenia terminów przedawnienia roszczeń cywilnoprawnych oraz innych terminów przewidzianych przepisami prawa cywilnego. Podstawy dla takiego zawieszenia nie dają również obowiązujące przepisy, zgodnie z którymi bieg przedawnienia ulega zawieszeniu, gdy z powodu siły wyższej nie można dochodzić roszczeń przed sądem lub innym uprawnionym organem. Jak wspomniano, z sytuacją taką na razie nie mamy do czynienia, gdyż sądy funkcjonują i możliwe jest dochodzenie roszczeń. Tym samym **pandemia COVID-19 nie stanowi podstawy do zawieszenia terminów przedawnienia roszczeń cywilnoprawnych wynikających z zawartych umów.**

Z powyższych względów należy pilnować terminów przedawnienia przysługujących roszczeń, mając na uwadze, że w obecnych realiach pozwów lub inne pismo przerywające bieg terminu przedawnienia należy z ostrożności przygotować i złożyć z odpowiednim wyprzedzeniem.

V. POSTĘPOWANIA ARBITRAŻOWE

...czyli jaki wpływ ma pandemia COVID-19 na toczące się postępowania arbitrażowe

1) Jakie są zalety arbitrażu w okresie pandemii COVID-19?

Postępowanie arbitrażowe tym różni się od postępowania przed sądem państwowym, że cechuje je duża **elastyczność**. Strony mają wpływ na przebieg postępowania zarówno na jego początku, poprzez ustalenie z Zespołem Orzekającym (Trybunałem Arbitrażowym) harmonogramu i organizacji postępowania, jak i w jego trakcie. W praktyce, w ramach arbitrażu już od dawna stosuje się doręczanie pism elektronicznie (za pomocą email, względnie różnego rodzaju platform wymiany danych). Do tej pory, najczęściej stosowany model przewidywał doręczanie pism poprzez email oraz następcze wysyłanie pism w wersji drukowanej pocztą lub kurierem. W czasie pandemii COVID-19 zarówno instytucje arbitrażowe, jak i Zespoły Orzekające (Trybunały Arbitrażowe), zarządzają dokonywanie wszystkich doręczeń wyłącznie elektronicznie (lub z wersją drukowaną do przedstawienia później). Dodatkowo, w ramach postępowania arbitrażowego rutynowo stosuje się porozumiewanie stron z arbitrami w kwestiach proceduralnych za pomocą poczty elektronicznej. Także sami arbitrzy mają możliwość uzgadniania rozstrzygnięć i organizowania posiedzeń przy pomocy środków porozumiewania się na odległość.

Wiele czynności postępowania arbitrażowego może także odbyć się w warunkach izolacji. W arbitrażu, tak międzynarodowym jak i krajowym, organizowanie **posiedzeń organizacyjnych w trybie telekonferencji lub wideokonferencji** jest już od dawna powszechnie stosowaną praktyką. W dużej mierze w ramach postępowań arbitrażowych wykorzystuje się pisemne zeznania świadków.

Obecnie instytucje arbitrażowe proponują także organizowanie **rozpraw w trybie wideokonferencji**. Ta metoda może nie być optymalna – zwłaszcza w sprawach wymagających uczestnictwa wielu osób – niemniej w mniejszych sporach może umożliwić szybkie wydanie rozstrzygnięcia, właściwie niezależnie od utrudnień spowodowanych przez pandemię COVID-19. Instytucje arbitrażowe promują obecnie wykorzystanie nowoczesnych technik do przeprowadzania wirtualnych rozpraw, publikując także różnego rodzaju **zbiory dobrych praktyk** dotyczących tego, jak taką wirtualną rozprawę zorganizować.

Dzięki temu, **postępowania arbitrażowe, pomimo utrudnień wywołanych pandemią COVID-19, mogą toczyć się w miarę normalnie**. Opóźnienia wynikają bądź to z utrudnień organizacyjnych w przygotowaniu pism, występujących po stronie uczestników postępowania, bądź to ze względów praktycznych, uniemożliwiających przeprowadzenie rozprawy w trybie wideokonferencji.

2) Co dzieje się z toczącymi się postępowaniami arbitrażowymi?

Postępowania arbitrażowe toczą się w zasadzie bez przeszkód. **Tarcza Antykryzysowa nie dotyczy spraw rozstrzyganych w arbitrażu**, choć oczywiście ogólnie obowiązujące ograniczenia, takie jak zakaz zgromadzeń, mają znaczenie także dla postępowań arbitrażowych. Strony mogą jednak zwrócić się do Zespołu Orzekającego (Trybunału Arbitrażowego) o zawieszenie postępowania, jednak w obecnych okolicznościach taki wniosek będzie skuteczny w zasadzie tylko o tyle, o ile strony zgodnie wystąpią o takie zawieszenie.

Nie ma też przeszkód do wszczynania nowych postępowań, a wiele instytucji arbitrażowych w swoich regulaminach oferuje także możliwość powołania arbitra (Trybunału Arbitrażowego) w trybie pilnym, tzw. *emergency arbitrator*, na wypadek potrzeby uzyskania rozstrzygnięcia w sprawie niecierpiącej zwłoki, np. w trybie zabezpieczenia.

Institucje arbitrażowe w dużej mierze przeszły na pracę zdalną, jednak działają w trybie w zasadzie niezakłóconym. Wiele z nich wdrożyło szczególne procedury na czas pandemii COVID-19, które regulują zwłaszcza doręczenia w drodze elektronicznej. Dotyczy to między innymi:

- [Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie,](#)
- [Sądu Arbitrażowego przy Konfederacji Lewiatan w Warszawie,](#)
- [Sądu Arbitrażowego Międzynarodowej Izby Handlowej w Paryżu \(ICC\).](#)

3) Czy zawieszenie terminów procesowych na podstawie Tarczy Antykryzysowej dotyczy też postępowań arbitrażowych?

Nie, nie dotyczy. Arbitraż ma swoją podstawę w umowie stron, nie jest więc postępowaniem prowadzonym na podstawie ustawy, o którym mowa w przepisach wprowadzonych na mocy Tarczy Antykryzysowej (por. [pytanie IV.4](#) powyżej).

Strony mogą jednak zwrócić się do Zespołu Orzekającego (Trybunału Arbitrażowego) z wnioskiem o przesunięcie określonych terminów lub zmianę harmonogramu. Najczęściej będzie mogło to odbyć się za pośrednictwem poczty elektronicznej.

4) Jeśli umowa nie zawiera zapisu na sąd polubowny, to czy jest możliwe skierowanie sprawy na drogę arbitrażu?

Jest to możliwe. Po pierwsze, strony mogą zawrzeć umowę o arbitraż (zapis na sąd polubowny) także po powstaniu sporu. Zgodnie z prawem polskim, taka umowa musi zostać sporządzona na piśmie, co nie oznacza wymogu zachowania formy pisemnej (co do zasady, zapis na sąd polubowny dotyczący sporu prawniczego lub sporu z konsumentem musi zostać sporządzony w formie pisemnej). Wystarczająca jest np. wymiana oświadczeń pocztą email. Poza tym, zgodnie z większością ustawodawstw, postępowanie arbitrażowe będzie mogło w zasadzie toczyć się w każdej sprawie pomiędzy przedsiębiorcami, o ile strona pozwana, prawidłowo zawiadomiona o wszczęciu postępowania, nie zgłosi zarzutu braku zapisu na sąd polubowny w odpowiednim terminie. Zgodnie z prawem polskim taki zarzut powinien zostać zgłoszony w odpowiedzi na pozew lub w innym uzgodnionym przez strony terminie, w szczególności wynikającym z regulaminu instytucji arbitrażowej, na który się zapisano. Warunkiem jest to, aby spór miał zdatność arbitrażowa, to jest należał do kategorii sporów, które zgodnie z prawem mogą zostać rozstrzygnięte w arbitrażu.